

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, zarządzone zostało rozebranie starego i wystawienie nowego Kościoła, w Parafji *Michałów*, w Powiecie Mięchowskim leżące; na którą to budowę, wyznaczono rsr. 2,893 kop. 37 (złp. 19,289 gr. 4). Wieś ta liczy parafjan 546.

JX. Paweł *Bernacki*, *Proboszcz* na *Czwartku* w *Lublinie*, mianowany został *Dziekanem* *Dekanatu Lubelskiego*; a JXX. *Tomasz Gogolewski* i *Wojciech Gaczyński*, *Proboszczami*, pierwszy w *Czyżewie*, a drugi w *Dubie*, *Diecezji Lubelskiej*.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rzado: i Władz Oddzielnych, uwolnieni, na własne żądanie: Sędzia Pokoju Okregu Siennickiego *Erazm Pobóg Dłużewski*, od ohow: Członka Rady Opiekun: *Zakładów Dobroczyń: Ptu Stanisławo:*; Właściciel dóbr *Adam Lempicki*, *Pomocnik Naczelnika Ptu Ostrołęc: Kazim: Bagiński*, i *Budowniczy* tegoż Ptu Stan: *Jaroszewski*, od oho: Członków Rady Opiekun: *Zakładów Dobroczyń: Ptu Ostrołęckiego.* — W Wydziale Rom: Rz: *Sprawiedliwości*, mianowany, *Pomocnik przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie*, *Edward Marjewski*, p. o. *Rejenta Kancelarji Okregu Mławskiego.* — W Wydz: Rom: Rz: *P: i Skarbu*, mianowany, *Młodszy Rewizor Browarów Warszawskich*, *Teofil Leuchte*, p. o. *Pisarza kontrolującego fabrykę tabaczną w Krosniewicach.*

Przy Szpitalu Śgo *BENEDIKTA w Częstochowie*, wakuje posada *Ekonoma* i *Felczera*; ktoby więc te obowiązki chciał przyjąć, winien się zgłosić na miejsce do którego z Członków *Rady Szczegółowej* tegoż Szpitala. *Pensja Ekonoma* wynosi rs. 90; a *Felczera* rs. 37 k. 50 rocznie, oraz pomieszkawie, życie i opał.

Onegdaj zesłała z tego świata ś. p. *Elżbieta* z *Niemirowski* *Rydecka*, *Emerytka*, przetrżywszy lat 57. Pozostałe *Dzieci* i *Wnuki*, zapraszają *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na *exportację* zwłok jej, która odbędzie się *jutro* z *Kaplicy Kościoła Metropolitalnego* Śgo *JANA*, na *Smętarz Powązkowski*, o godz: 4tej po południu.

W bolesną rocznicę dnia 3go b. m., odbędzie się *Nabożeństwo żałobne*, za pokoj duszy, ś. p. *Józefy* z *Liederów* *Balandowiczowej*; na które do *Kościoła XX. Reformatorów Warszawskich*, o godz: 10^{1/2} rano, obecni *Bracia*, *Krewnych* i *Przyjaciół* *Nieboszczki*, zapraszają.

Franciszek Łoś, *Zecer Drukarski*, życie zakończył.

Z zarządzenia *Magistratu m. Warszawy*, plac broni w mieście tutejszem, na nowo osadzony został *drzewami*, i *obzarjerowanie* wyrestaurowano. Ponawia się ostrzeżenie, że przez plac rzezoncy przejeżdżać, i bydła wpuszczać tam nie wolno.

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra ogłosiło polecenie, aby wszyscy wysyłający *sanki* na najem, opatrzyli się w stosowne na to konsensa i właściwe numera, oraz przestrzegali *odpowiedniego zaprzęgu*.

Zeszyt *Iszy Życiorysów znakomych ludzi*, obejmujący *biografie*: *Kazimie: Brodzińskiego*, *Wiktora*

Hugo, i *Horacego Verneta*, z trzema wizerunkami, wyszedł z druku. *Cena zeszytu* zł. 2 gr. 15. *Prenumeratorowie*, którzy złożyli z góry całkowitą przedpłatę, otrzymają *exemplarze Życiorysów* z rycinami na papierze chińskim.

Do *Warszawy* przybył *Pan J: n Salzmann*, *Inspektor Budownictwa miejskiego we Lwowie*, który jak już donieśliśmy, przedsięwziął *podróż* w celu obeznania się naocznie z *organizacją celniejszych straży ogniowych*, a to dla ułożenia projektu do utworzenia podobnego korpusu, we *Lwowie*.

Nakładem *Księgarni Gustawa Leona Glücksberga*, przy *ulicy Miodowej*, pod *filarami*, wyszły dzieła następujące: 1) *Pamiętniki Pogrobowe Chateaubrianda*, tom czwarty; *cena prenumeraty* za 10 tomów, złp. 45. 2) *Dykejonarz Biograficzno-Historyczny*, czyli *krótkie wspomnienia żywotów Ludzi wsławionych cnotą, mądrością, przemysłem, mężstwem, etc.*; od początku świata do najnowszych czasów, tomu IIgo *zeszyt 5ty*; *cena prenumeraty* złp. 50.

Nie napróżno przez kilka dni uwijały się *sanki*, przeczuwano widać *odwilż*, a z nią i *kwita* z *kuligu*. Szczególniej też około *godziny drugiej*, a potem znów przed *wieczorem*, po wszystkich stronach *jęczały dzwonki*, że aż uszy *raziły*; nie wiemy *doprawdy* jak im tam *gęby*, a raczej *serca* stało; chociaż *prawda*, że to tylko *serca* po większej części *najęte*, to *chwilowa metamorfoza* naszych *wesołych dorozęczarzy* na *poświstujących sankarzy*. Nawet i *pigułki* były w *ciągłym użyciu*, z tą tylko *różnicą*, że wszystkie na *zewnątrz*, co *aptekarz*kim *weale* się nie *zdarza*. Jak *skutkowały* nie wiemy, to tylko *pewna*, że *najwięcej* oddziaływały na *plecy*. Tym *czasem* jak się *okazuje*, *obawa* była *zawczesna*, *odwilż* jeszcze w *zawieszeniu*, *sanna* się *trzyma*, a *wczorajsza Pelnia* *wróżąca* *przymrózki*, może i *sprawi*, że *kulig* *do* *ciągnie* i *dalej* *aprzynajmniej* *do* *jutra*, *czego* *jemu* i *sobie*, *szczerze* *życzymy*.

W *Nrze 48 Tygodnika Rol: Technol:* między *innemi* znajduje się: *Konkurs* do *nagrody* za *najlepszą rozprawę* o *wychowie* *bydła* w *Galicji*, i za *popularne dziełko* o *leśnictwie*.

Złp. 16 gr. 10, otrzymane tytułem *wynagrodzenia* za *użycie* *łak*, złożył *Właściciel dóbr J...nna* dla *Kalek* w *domu W. Karola Moycho* (dawniej *Elerta*) i *Frycze*.

O *postępie cholery* w *Król: Pols: odd. 11/23* do d. 15/30 z. m.)

	Było,	zach:	wydz:	um:	pozo:
<i>w M. Warszawie,</i>	1,	1,	1,	1,	
<i>w Gub: Warszawskiej,</i>	25,	57,	8,	40,	44.
<i>w Gub: Radomskiej,</i>	96,	192,	109,	116,	63.
<i>w Gub: Lubelskiej,</i>	3,	45,	21,	24,	3.
<i>w Gub: Augustowskiej,</i>	6,	74,	21,	38,	21.

W nocy z d. 27 na 28 z. m., w handlu P. *Konopackiego*, dokonana została gwałtowna kradzież. Sprawca, porą wieczorną dostał się do gmachu Towarzystwa Dobroczynności, a gdy sklep już zamknięto, i mieszkańcy miejscowi udali się na spoczynek, przez oderwanie lufcika, wlażł w korytarz, do którego tylne drzwi sklepowe wychodziły, zapalił świecę, okno zasłonił deskami, zaś znajdującą się tamże siekiereą, wyłamywając z muru dubeltowc drzewo z futryną, dwie szuflady otworzył i skradł rs. 640 k. 45. Zbrodniarz tyle był śmiałym, że gdy przy obrywywaniu muru, toporzysko od siekiery utraciło się, roznieciwszy węgle na kominku, rozgrzał siekiereą i z drugiego końca toporzyska osadził. Poszkodowany Kupiec, w podaniu swem do Władzy policyjnej, żadnych poszlak nie objawił; Policja jednak dochodząc sprawcy, zwróciła naprzód uwagę nadomownikowi, lecz gdy z tych nikt nie zdawał się być podejrzanym, padła na myśl śledzenia osób poprzednio w służbie tam zostających: jakoż przytrzymał Józefa *Wronskiego*, a po obrewidowaniu, znaleziono przy nim kupony na zł. 540, z kradzieży pochodzące, które posłużyły do wykrycia takowej. *Wronski* liczy lat 22 wieku, jest synem kucharza, rodem z *Janowa*, z powołania lokaj; będąc badany w Biurze Policji, zeznał, że spełniwszy między godz. 9tą a 10tą wieczorem rzeczoną zbrodnię, wrócił do domu już podchmielony, przyniósł z sobą araku, poczęstował tymże krawca *Lomińskiego*, u którego kilka tygodni bez meldunku miał przytułek, następnie przegrawszy do niego w karty kilka złotych, udał się na spoczynek. Dnia zaś następnego zachowawszy pieniądze za piecem, zajął się zmianą kuponów, w trakcie czego na ulicy schwytyany został.

Wszystkie sklepy, z powodu bliskiej już *kolendy*, pomnażają zapasy swoje. Nie jeden z Czytelników Kurjerka, który doświadczał w *pocie czola* mozolnej pracy golenia się *tepą brzytwą*, dowie się zapewne z przyjemnością, że do handlu P. Franc. *Schuster*, pod Nr 427 przy ulicy Krakow.:-Przedm., nadszedł nowy transport brzytwy i scyzoryków z *Anglii*. Tamże przybyły także modne papiery listowe i koperty z *Paryża*; oraz przysposobiony został zapas *Dzienników Kupieckich*, o prawnych i stępem rządowym opatrzonych.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od E. T. zł. 5, dla Tow: Warsz: Dobr:, z przeznaczeniem na drzewo dla biednych.

Nakładem Składu nót muzycznych Rudolfa *Friedlein* dawniej pod firmą Fr: *Spiess i Sp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły następujące kompozycje, jako to: *Dietricha*, *Suppliante Polka de salon*, ofiarowana Hr: *Eugeniuszowi Załuskiemu*; cena zł. 2 gr. 15. *Teodora Hertz*: *Wieniec*, Mazur, skomponowany na fortepjan i ofiarowany Pannie *Wilhelminie Girand*; cena zł. 1.

Wczoraj używający *Kuligu*, słuchali z przyjemnością orkiestry P. *Zegarkowskiego*, w Salonie *Ogrodu Wiejskiego*.

Znowu z *Paryża* donoszą, że od roku zeszłego, w którym pierwsze obcięcie długich sukien miało miejsce, suknie skróciły się jeszcze. Tymczasem w *Warszawie* płeć piękna, głucha jest ciągle na to wołanie *Mody*.

Dzienniki francuzkie brzmią pochwałami dla Panny *Déjazet*, przedstawiającej główną rolę w komedji: *Wyprawa młodego Ryszelięgo*. Komedja ta wielkie i u nas miała powodzenie, i pewno niemniej świetnie odgrywaną bywała, jak obecnie w *Paryżu*.

Pomiędzy przybyłymi na targ wczorajszy furami, już to z drzewem, już z rozlicznemi wszelkiego rodzaju produktami, uważaliśmy bardzo wiele *sanek*, z czego wnioskujemy, że i w okolicach *Warszawy* sanna się ustala.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12); wartość kup: k. 26 2/3.

Wczoraj w Teatrze Roz: przywołani: po Kóm: *Przebudzenie się Lwa*, Panna *Moroz* 2-kroć, P. *Żółkowski* 5-kroć, oraz P. *Stolpe*; po Balcie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Turczynowicz*, Panna *Damse*, i P. *Krzesiński* po 2-kroć.

Anglja. — Królowa panująca odwiedziwszy Królowę wdowę, której zdrowie nie polepsza się weale, udała się z *Windsor* na wyspę *Wight*. — Z *Liverpoolu* donoszą, że jeden z cylindrów, mających stanowić kolej żelazną przez ciśnień *Menai*, zapadł się, i zabił dwóch robotników, a wielu ranił. — W tych dniach odbyło się w *Londonie* zebranie przeciwników kary śmierci.

Austrja, *Wiedeń 25go Listop.*: — Utworzyło się tu stowarzyszenie dla udzielania wsparć żołnierzom i lekarzom polowym, ranionym w ostatniej wojnie, lub rodzinom zabitych. — Kilku członków rodziny *Peretzla* zażądało, by im zmieniono nazwisko na inne, które dotąd było ich przydomkiem. — Podróż Cesarza do *Pragi*, miała podobno na celu kwestję niemiecką; wnioskuje to z przybycia tamże Xięcia *Alberta* Saskiego, i z spodziewanego do *Linz* przyjazdu Królów *Bawarskiego* i *Wirtembergskiego*. — Feldzeugm: *Haynau* dekretem urządził zaprowadzenie *standrechtu* w prowincjach nawiedzonych przez rozbójników; *standrechtowi* ulegają mordercy, rozbójnicy i podpalacze. Ze wszystkich prowincji dochodzą wieści o wielkich kradzieżach, rabunkach, podpalaniach, najwięcej jednak z *Galicji*. — Przedmiotem powszechnego zajęcia w *Wiedniu*, jest piękna dziewczyna *Anna Piszky*, która z swym kochankiem Kapralem *Muller*, z bataljonu grenadierów, odbyła kampanję, dbając o wygody jego oddziału; w bitwie pod *Szered* na plecach uniosła z pola bitwy siedmiu rannych żołnierzy, z tych dwóch kanonjerów i jednego kirysjera. Feldzeugmeister dał jej za to poświęcenie w podarunku 50 złr., i pozwolił jej pójść za Kaprała *Muller*; w dzienniku *Soldatenfreund* zbierają dla nowego małżeństwa składkę.

Francja, *Paryż 24 Listop.*: — Pojedynki P. *Piotra Bonaparte*, zajmują dziś cały *Paryż*; wszystkie usiłowania policji, by przeszkodzić spotkaniom, były pró-

zne; dziś nastąpił pierwszy pojedynek z P. *Rovigo*, Redaktorem *Corsaire*. Pojedynkujący udali się do lasku *Bulońskiego*, ale gdy tam municypalna straż przeszkodziła pojedynkowi, odjechali zatem do parku *Wersalskiego*. Bito się najprzód na pałasze; przy drugim złożeniu się, P. *Bonaparte* otrzymał lekkie cięcie w lewy bok; świadkowie P. *Bonaparte* chcieli, jak to było ułożone, by rzucono pałasze, a wzięto szpady, a sam P. *Bonaparte*, by się strzelano z pistoletów. Ponieważ świadkowie P. *Rovigo* na to nie przystali, przeto pojedynek ukończono. Wkrótce potem nastąpił drugi pojedynek, także w parku *Wersalskim*, z P. *Lavalette*. Lucjan i Antoni, bracia P. Piotra *Bonaparte*, wyjechali z Zgromadzenia, by koniec tym walkom położyć. Te pojedynki między Reprezentantami smutne robią wrażenie, począwszy od *Elysée* aż do przedmieść. Widzą w nich bowiem, jakby zapowiedzenie wojny domowej. — Były Dyktator Rzplitej Weneckiej, *Manin*, bawiący w *Paryżu*, żyje zupełnie na ustroniu; zajmuje się on podobno napisaniem historii *Francji*; mówią, że Prezydent pozwolił *Garribaldiemu* zamieszkać w jednym z miast południowej *Francji*. — Minister wojny postanowił wystąpić energicznie przeciw *Rozasowi*; mianowano dowódcą francuzkiej eskadry tamże P. *Dubourdieu*; dzisiejszy Minister sam kiedyś tam dowodził, i żądał tylko 2000 wojska, by zniszczyć armję *Oriego*. — Według *Corsaire*, w dniu 30tym Listopada spodziewać się należy nowej odezwy Prezydenta. — Podobno Ministrowie chcą Izbie przedstawić projekt do prawa, co do usunięcia pręgierza z prawodawstwa francuzkiego. — Postanowiono, że w czasie długich wieczorów zimowych, w sali *Nemours* mają mieć miejsce prelekcje dla robotników. — Wczoraj odbył się bankiet stowarzyszonych robotników; kilku dniami wprzód, odbył się obiad stowarzyszonych *kucharzy*, na którym znajdowało się kilku reprezentantów górnej *lewicy*. — Margrabia *Lansdowne* wyjechał z *Paryża* do *Londynu*. — Dziś Izba zatwierdziła wniosek Komisji, że z powodów politycznych, z żalem postanowić musi, iż statua *Xięcia Orleańskiego*, nie może być na nowo postawiona. — Xzę *Metternich* nabył pod *Bruxellą* dobra, należące do słynnego Skrzypka *Beriota*. — W mieście *Nimes*, poświęcony został z wielką uroczystością nowy Kościół, wzniesiony w stylu gotyckim, pod wezwaniem Sgo *Pawła*. Kilku Biskupów i Kapituł Katedralnych, oraz liczni Kapłani z diecezji okolicznych, zjechali się na tę uroczystość. — Na okręcie *Kokietka* natładowanym siarką, a stojącym w porcie *Marsyljskim*, o godz. 2ej z rana d. 18 z. m., wszczął się pożar. Dzielny ratunek władz miejscowych, zdołał przeszkodzić zatopieniu tego okrętu, które inaczej byłoby koniecznem, dla ochronienia od pożaru gmachów okolicznych i okrętów stojących w porcie.

Niemcy. — *Prussy* oświadczyć miały *Danji*, że co do układów o pokój, powinna się zwrócić do rejencji

Xięztw Szleswig-Holsztein, w przeciwnym bowiem razie, *Prussy* wojska swe cofną, i zostawią *Danję* samą przeciw *Xięztwom*. Duńczycy na wyspie *Alsen* powiększają garnizon do 10,000 ludzi, i uzbrajają tameczne szanice. Zdaje się, że kwestja Szleswigska równie jak kwestja niemiecka, stanowczem wystąpieniem *Pruss*, zbliży się do rozstrzygnięcia. — Król *Saski* w d. 26 z. m. zagał sejm osobiście; ceremonia była bardzo świetna, ale na ulicach i w izbie cisza zupełna panowała. — Zwykła telegraficzna depesza giełdowa *Paryzka*, z d. 25 z. m., nie nadeszła do *Berlina* w d. 26 z. m.

Włochy. — Listy i dzienniki z *Turyngu* z 20go z. m. każą wnioskować, że rozwiązanie Izby tam nie nastąpi, i że gabinet pogodził się z większością. — Wiadomości z *Rzymu* są bardzo sprzeczne; według jednych *PAPIEŻ* ma powrócić w dniu 26 b. m., według innych w dniu 1 Stycznia; z *Portici* piszą ciągle o rychłym z tamąd wyjeździe OJCA Sgo. — Dzienniki *Rzymskie* utrzymują, że zaraz po powrocie *PAPIEŻA*, garnizon *Rzymu* zostanie zmniejszonym do 2000 Hiszpanów, którzy są w Państwie Kościelnem. Wielu Oficerów hiszpańskich bawi tutaj, a dla kaplicy hiszpańskiej mnóstwo przedmiotów obstalowano. — W *Neapolu* rozkazano wszystkim kupcom, by swych subjektów i chłopców, regularnie co Niedziela i święta posyłali na Kazania Jezuitów. — Z *Turyngu* donoszą, że Król na prywatnej audyencji przyjmował dwóch Deputowanych, członków *lewj* strony, i zapewnił ich, że instytucje kraju nietykalnie zachowa; wiadomość o odroczeniu Izby w *Genui*, przyjęto nader spokojnie; papiery jednak nieco spadły.

Rozmaitości. — W dniu 9ym z. m., jako w rocznicę śmierci słynnego Kompozytora *Felixa Mendelssohna-Bartholdy*, 300 Artystów i Amatorów, wykonało na grobie jego, na smętarzu Sgo *Piotra* w *Berlinie*, słynne *Miserere* *Bethovena*, i *Oratorium rezurekcyjne* *Graüna*. — W Szpitalu *Hotel Dieu* w *Paryżu*, umarła tak zwana *Nina Lassave*, znana z procesu zbrodniarza *Fieschi*. W ostatnich czasach była śpiewaczką uliczną. — Można teraz odbyć podróż z *Hawru* do *San Francisco* (w *Kalifornji*), za tanie pieniądze. Podróż trwa 8 miesięcy, i kosztuje na pierwszym miejscu 1500 fr., na drugim 800 fr. Za te kwoty, podróżni otrzymują pomieszczenie, wikt, opał i światło. — W liczbie olbrzymich pomysłów w *Londynie*, szczególnież zastępuje na uwagę, zakład dostarczający do całego prawie miasta wody z *Tamizy*. Na brzegu tej rzeki urządzone jest parowa maszyna, o sile tysiąca koni, która czerpie z niej wodę, dostawiając takową za pomocą rur żelaznych, do najbardziej wzniesionego punktu w tej stolicy, to jest do *Belwederu* na Królewskiej drodze (*Queen's Road*). Tu woda zbiera się we dwa rezerwoary, mające sto przeszło stóp wysokości i trzy w diametrze, a z tych również za pomocą rur żelaznych rozchodzą się do wszystkich punktów, jak np. zakładów przemysłowych, łaźniek miasta, pralni, szpitali, instytucyj dla biednych i t. p. We


wszystkich tych domach urządzone są kruczki, za odkreceniem których, każdy w potrzebną ilość wody zaopatrzyć się może.— W Paryżu także w tych dniach była mgła nadzwyczaj gęsta; korzystając z tego rzeźmieszk, nader gorliwie wypróżniali kieszenie fryców.— Ktoś przybył do kwarantanny, a dowiedziawszy się, że tam ośm dni zatrzymać się musi, zapytał, czy i jego służący także będzie musiał siedzieć? »Tak jest, ośm dni,» odpowiedziano mu. »To wiecie co Panowie, zawołał, zostawie wam mojego służącego na dni szesnaście, a mnie pozwólcie dalej pojechać.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Aliszewski Sztabs-Lek: z Węgier nr 476; Brinken Wład: Ob: z Zbroży nr 584; Bekert Wilh: Handl: Pijawek z Charkowa nr 603; Dąbrowski Ant: Ob: z Mikolajewic nr 584; Drohojewska Henryeta Hr: z Galicji; Ebel Fryd: Handl: Pijawek z Charkowa nr 603; Gaber Komisjoner: z Węgier nr 2680; Hofman Adela: Modniarka z Paryża nr 443; Ronke Chrystjan Handl: Pijawek z Charkowa nr 603; X. Rondański Pleban z Zychlina nr 2673; Lasocki Rom: Oby: z Siedunia nr 736; Lubińska Paulina Hr: z Krakowa; Lazowska Teod: Oby: z Gub: Grodzis: nr 476; Mejsner Aug: Handl: Pijawek z Charkowa nr 603; Madaliński Stefan Oby: z Ralisza nr 524; X. Przeździecki Mat: Rano: nik z Rask nr 81; Plewczyński Stan: Sędz: Popielina nr 1772.


DONIESIENIA.

W Rantorze Loterji M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, nabyte jeszcze można **LOSÓW** calych i częściowych do 5ej klasy 74 Loterji; w której po raz ostatni 75,000 Rubli, czyli pół miliona Złp. jest do wygrania, a której ciągnięcie w dniu 4go Grudnia r. b. rozpoczętem zostanie.

 **SLEDZI** prawdziwych holender: w baryłkach, oraz **SLEDZI** angiels: czyli pół-holend: w beczkach dożytych i baryłkach: **LOSOSIA** wędz: świeżego; **MINOGÓW** w elbląskich, i **PÓLGASER** wędzon: szloteńskich świeżych, odebrano transport do składu Win i Towarów Kolonialnych pod Nr 2 przy ul: Sgo Jana pod znakiem Wieloryba.— Tamże znajduje się **WINO** francuzkie Chateau de Grée, w dobrym gatunku po zł. 10 i 12 garniec; oraz **Wina** czerwone St Julien, Chamberlin, niemniej Malaga i Madera w dobrym gatunku, i **Wino** węglerskie w lepszym gatunku, po cenie umiarkowanej odstępują.

Jest do sprzedania **CHMIEL**, o którego gatunku i cenach dowiedzieć się można w Rancellerji JW. Hr. Jana Zamojskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

LOSOSIA wędzonego i marynowanego, oraz **MINOGÓW** świeżych, nadszedł pierwszy transport z Elbląga, do Handlu Win i Korzeni Teodora TOCR. przy ulicy Podwale.

 **FORTEPIAN** palisandrowy, o 7u oktawach, w najnowszy guście, 4ma szprejami, całą płytą metalowa, prawie nowy, z celniejszych fabryk Warszawskich, do sprzedania:— oraz **Futro** t. makowe, **Plaszcz** niedźwiedziami podszyty, i Szory angielskie. Wiadomość pod Nr 2245 przy ul: Nalewki, na 1m piętrze, nad schodami, w drugiej bramie, gdzie studna.

Dnia 25 b. m. idąc Nowym-Swiatem, ulicą Św. Krzyszka przez Grzybów, na ulicę Twardą, zgubioną została **BRANSOLETA** złota, ażur, z rubinami i perełkami. Laskawy Znalazca, raczy zwrócić takową do domu Bürgera na Nowym-Swiecie, w oficyne na 2m piętrze, we drzwi po lewej ręce.

SANKI parokonne porządne, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela domu Nro 1063 przy ulicy Królewskiej.

Dwie **SALOPY** tumakowe, Rękaw i Różnierz sobolowy, są do zbycia w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Szwajcara.

Potrzebną jest **SALOPA** z futrem. Ktoby sobie życzył takową sprzedać, raczy się zgłosić na ulicę Podwał, do P. Dobrzańskiego.

W domu pod Nr 793 przy ulicy Elektoralnej, do sprzedania **SANKI** mahoniowe, bardzo mało używane, za bardzo umiarkowaną cenę.— Tamże do sprzedania dwa **POJAZDY** używane, z których jeden landarowy, ze wszystkimi rekwizytami, do podróży zdany. Wiadomość na 1m piętrze.

SALOPA z futrem, z Różnierzem tumakowym, BOA i **SERWANTRA** mahoniowa, do sprzedania pod Nr 381, na 2m piętrze w oficyne.

SALEP z Pakamerem, w domu pod Nr 956, przy placu za Żelazną Bramą, do najęcia od Nowego roku.— Tamże są do sprzedania dwa **KONIE**, zdane do szybkiej jazdy. Wiadomość u Rządey d. mu.

OLSZYNY sztuk 2726, jest do sprzedania o dwie wiorsty od rzeki spławnej Wieprz. Wiadomość bliższą powziąć można w domu za Żelazną Bramą pod Nr 413, na dole w podwórzu.

Osoba wyjeżdżająca własnym powozem w dniu 4 Grudnia r. b. do Gubernialnego M. ORLA w Rossji, będzie przejeżdżała przez Miasto Brzesz Litewski, Bobrujsk i Mohilew. Jeżeliby kto życzył sobie udać się w tę podróż na wspólny koszt, to może się zgłosić na ulicę Nowo-Senatorską do domu Pani Gwozdeckiej, pod Nr 634 b, na 2gie piętro od frontu.

FUTRO czarne, ciemno-zielonym suknem pokryte;— oraz **PLASZCZ** granatowy, w dobrym stanie będący, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Freta Nro 271, na 1m piętrze.

W Browarze Porteru i Piwa Bawarskiego pod Nr 1108, sprzedają się codziennie o godz. Smej z rana, świeże **SŁODZINY**.

ZARŁADY PIOTRA STEINRELLER,
NA SOLCU.

NAJLEPSZY PREPAROWANY OLEJ do Lamp, sprzedaje się tak w Magazynie na Solcu pod Nrem 2913, jak i w Magazynie przy ulicy Trębackiej pod Nr 633, Garniec po Złp. 6, czyli po kopiejek 90.

Dyrektor Zakładów. *Laessig.*

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisła* stóp 3 cali 2.
TEATR WIELKI. Jutro, **Widowisko** bezpłatne.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Krewi*, (wznowiona Rometja).— *Młynarz i Kominiarz.*

Jan ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, i Teatru Wielkiego w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, że udziela **LERCJE** Tańców, tak w swem mieszkaniu, jakoteż po Penjach i w Domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Senatorskiej Nro 497, w domu W. Bujno, na 1szem piętrze od frontu wchodź wyprost Rantorn Loterji J. Dawidsona.

W SALONIE Z RAPELUSZEM.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż dziś od godz: 6tej wieczorem, w Zakładzie moim przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nro 411, w Ogrodzie, dostać można świeżych Berlińskich **ABLUT** i **LEBERWURSZTÓW**, na które Amatorów mam zaszczyt zaprosić.

K. Klopfert.